Tesla nawet księgi Akaszy ogarnął. Einstein, czas, teoria fal.

Norbert:
http://racjapolskiejlewicy.pl/fala-skalarna-tesli/8662

Norbert: Tesla nawet księgi Akaszy ogarnął.

Krzysztof: Jakieś praktyczne zastosowania tych fal? Opis konstrukcji? Oddziaływań mierzalnych?

Norbert: Zastosowanie jest bardzo praktyczne i każdy z nas je stosuje… Te fale to poniekąd my… Tak konkretnie to nic nowego… Bardziej naukowo o kronikach Akashy itp. itd.

Krzysztof: Skoro te fale to „my” to po co nam one, skoro sobą jestem zawsze.

Norbert: Krzysztofie, jak mam w jednym zdaniu wytłumaczyć, czym jest teoria strun, falowa struktura wszechrzeczy, zbiór informacji, na której bazuje kronika Akashy… to wszystko są te fale, których my od strony naukowo-technicznej nie znamy…. Artykuł ich nie analizuje tylko o nich opowiada, gdyby Tesla był w grupie to mógłbyś go zapytać, ja jestem za krótki.

Krzysztof: Znam teorię strun. Nic za tymi teoriami praktycznego nie idzie, jeżeli „od strony naukowo-technicznej nie znamy” ich wpływu. Krótko mówiąc, nie ma dowodu, że w ogóle istnieją, po co więc się nimi zajmować? Chyba tylko dla mentalnej rozrywki. Ogólnie art. to trochę pseudonaukowy bełkot, sam mogę taki napisać o falach Głuszcza.

Norbert: Co praktycznego wymyślił Einstein… Dobrze jest coś pojąć, zanim użyje się to praktyce.

Krzysztof: Einstein? Wiele praktycznych, mierzalnych danych. Stosuje się przy satelitach, w kosmologii itp.

Krzysztof: Ale kwestia jest też taka, że jak dla mnie takie treści to pożywka dla umysły i to trująca … Pod tym względem mam taką zasadę: https://www.youtube.com/watch?v=_gHJj3mDdEM

Norbert: W kosmologii?? Pierwsze słyszę… w satelitach? Einstein to teoria, wyjaśnienia, opisy, stwierdzenia itp. itd. W przeciwieństwie do Tesli, który jak coś sobie wymyślił to później gdzieś to stosował, nie ma większego wynalazcy, więc skoro ogarnął fale Akashy, to najprawdopodobniej miał by do niej dostęp, jak i dostęp do wszystkiego, co jest we wszechświecie, było by to największe odkrycie wszechczasów. Pożywka dla umysłu to właśnie Einstein… Nie mówię, że gość był taki czy siaki… Nie za bardzo wiem, o co chodzi w tej rozmowie, jednak na pewno mamy rozbieżności w rozumowaniu pewnych rzeczy.

Norbert: Równie dobrze można o niczym nie pisać tylko

wydziabać sobie takie coś



Norbert: Oczywiście tatuaż i kobieta pierwsza klasa.

Krzysztof: Gdyby nie teoria Einstein nie miałbyś GPS. Satelity na orbicie są raz bliżej raz dalej ziemi, a wg teorii Pana E zmienia się wtedy czas (im bliżej dużej masy tym płynie wolniej) i od szybkości. I ten pan dał na to wzory i dzięki temu można skonfigurować zaburzenia czasu i satelita pokazuje pozycję w miarę dokładanie. To tylko jeden z przykładów praktycznego zastosowania. I teraz się pytam, gdzie

wykorzystujemy równania lub właściwości fal skalarnych Tesli??

Norbert: To była raczej ciekawostka dotycząca kronik Akashy, które z nauką nie miały wcześniej wiele wspólnego, nie wiem jak daleko doszedł Tesla, to było by zbyt duże osiągnięcie jak dla homo sapiens, lepiej w tym stadium co jesteśmy nie mieć możliwości kupić sobie dostępu do Akashy… Proszę, a jakieś wzory dotyczące czasu i masy używane dzięki Einsteinowi… Jakiś artykuł z praktycznymi danymi, ciekawi mnie ten temat.

Krzysztof: Dużo jest… Nie mam konkretnych stron, tak na szybko

http://zadane.pl/zadanie/1098683

https://pl.wikibooks.org/…/Og%C3%B3lna_teoria_wzgl%C4…

Tu masz wzory ale to dla fizyków level master … tak czy inaczej praktyczna sprawa.

Norbert: Ten artykuł nie ma nic. Same opisy, ani jednego wzoru… Oprócz tego głównego, w którym także nie ma czasu. Proszę o wzory dotyczące czasu i masy… bo ja nigdy się z takimi nie spotkałem, a z chęcią bym sobie pooglądał, w 6 pdst. miałem 6 z fizyki. Hehe, nie obce mi całki, różniczki mechanika płynów, termodynamika itp. itd. Lubię fizykę, Einsteinem nie jestem, ale chcę ten wzór. Wszędzie tylko stwierdzenia bez praktycznych dowodów… Moja teoria względności brzmi, że jak masa Krzysztofa jest większa tym więcej czasu zejdzie mu cokolwiek.

Norbert: Hihi.

Krzysztof: No, jak miałeś 6 w podstawówce to gratuluję. A tak na poważnie, nie mam czasu na szukanie i argumentację. Niech będzie, że Einstein ssa, a Tesla i teoria skalarnych fal wymiata.

———————-

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3

